

Sygn. akt **II C 353/12**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek (...) w R. Wydział II Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Mariola Czech

Protokolant: st. sekr. sądowy Zofia Pławczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 grudnia 2013r. w R.

sprawy z powództwa Z. M.

przeciwko G. J.

z udziałem interwenienta Towarzystwa (...)

ubocznego (...) Spółki Akcyjnej w W.

o zapłatę i ustalenie

1. zasądza od pozwanej G. J. na rzecz powoda Z. M. kwotę 70 000 zł ( siedemdziesiąt tysięcy złotych ), z ustawowymi odsetkami od dnia

7 grudnia 2011 r.;

2. ustala, że pozwana będzie ponosić odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 10 grudnia 2010 r. na zdrowiu powoda w przyszłości;

3. w pozostałej części powództwo oddala;

4. nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach, Ośrodka (...) w R. kwotę 4 038 zł (cztery tysiące trzydzieści osiem złotych ) tytułem częściowej opłaty od pozwu i wynagrodzenia biegłego;

5. zasądza od pozwanej na rzecz powoda koszty zastępstwa procesowego w kwocie 6 942 zł (sześć tysięcy dziewięćset czterdzieści dwa złote).

Sędzia:

Sygn. akt **II C 353/12**

## UZASADNIENIE

Powód Z. M. wnosił o zasądzenie od pozwanej G. J. kwoty 100 000 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 7.12.2011r., o ustalenie, że pozwana będzie ponosiła odpowiedzialność za skutki zdarzenia na zdrowiu powoda mogące ujawnić się w przyszłości, żądał także zasądzenia kosztów procesu.

W uzasadnieniu podał, że 10.12.2010r. B. J., będąc operatorem żurawia samojezdnego, należącego do firmy prowadzonej przez pozwaną, nie dopełnił ciężących na nim obowiązków, przez co doprowadził do wywrócenia się pojazdu. Wskutek tego ramię żurawia przygmiotło kończynę górną powoda, który wówczas był zatrudniony w innej

firmie, ale na prośbę operatora pomógł zapiąć zblocze na wysięgnik. Przygniecenie ramienia spowodowało u powoda ciężkie obrażenia ciała, stanowiące uszczerbek na zdrowiu w postaci trwałego, ciężkiego kalectwa.

Pozwana G. J. wносиła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 18.04.2012r. Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił powództwo.

Wyrokiem z dnia 30.10.2012r. Sąd Apelacyjny w Katowicach uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny wskazał, że mąż pozwanej B. J. został skazany za przestępstwo wyczerpujące m.in. znamiona art. 220 § 1 kk, które sprowadzają się do niedopełnienia obowiązku wynikającego z odpowiedzialności za bezpieczeństwo i higienę pracy oraz narażenia przez to pracownika na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. W związku z powyższym sąd w postępowaniu cywilnym jest związany tym, że mąż pozwanej popełnił wyżej opisane przestępstwo. Pozwana może uwolnić się od odpowiedzialności, jeżeli wykaże, że jej mąż jest osobą trzecią w rozumieniu art. 435 § 1 kc, z której wyłącznej winy nastąpiła szkoda. Odpowiedzialność pozwanej oparta jest o zasadę ryzyka i bez znaczenia jest pod jakim tytułem B. J. wykonywał czynności w prowadzonym przez pozwaną przedsiębiorstwie.

Interwenient uboczny po stronie pozwanej Towarzystwo (...) S.A. w W. wносиł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Zarzucił, że przyczyną zaistnienia szkody było działanie operatora dźwigu, który montując zblocze do wysięgnika nie rozstawił podpór żurawia, co spowodowało utratę stateczności i wywrócenie się, w następstwie czego ramię żurawia przygniotło powoda powodując u niego obrażenia ciała. Sposób zaparkowania pojazdu był prawidłowy, a kierowca spełnił wszelkie wymogi stawiane przez prawo o ruchu drogowym. W tej sytuacji należy przyjąć, że przyczyny wypadku nie tkwią w ruchu pojazdu, ale wynikają z nieprawidłowej organizacji pracy oraz błędów operatora dźwigu, wynikających z naruszenia przepisów BHP. Interwenient uboczny kwestionował roszczenie powoda zarówno co do zasady jak i wysokości.

Powód w odpowiedzi na zarzuty interwenienta podniósł, że prawidłowy postój pojazdu wymagał od operatora żurawia rozstawienia podpór żurawia, a nie jedynie opuszczenia pionowo łąp. Takie parkowanie żurawia spowodowało, że przy prostopadłym ułożeniu wysięgnika do osi żurawia, pojazd ten utracił stateczność i wywrócił się, zatem sposób zaparkowania był nieprawidłowy. Przyczyny wypadku tkwią zatem nie tylko w nieprawidłowej organizacji pracy oraz błędzie operatora dźwigu, ale również w ruchu pojazdu.

Sąd ustalił:

Mąż pozwanej B. J. wyrokiem z dnia 23.05.2011r. w sprawie II K 467/11 Sądu Rejonowego w Cieszynie został skazany za to, że w dniu 10.12.2010r. w Z., będąc odpowiedzialny za bezpieczeństwo i higienę pracy, jako współwłaściciel jednoosobowej firmy (...), wykonując prace jako operator Ż. samojezdnego, nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku, albowiem montując zblocze do wysięgnika nie rozstawił podpór żurawia, a jedynie opuścił pionowo łąpy, co przy prostopadłym ułożeniu wysięgnika do osi żurawia spowodowało utratę stateczności i wywrócenie się, w następstwie czego ramię żurawia przygniotło powoda, powodując nieumyślnie u niego obrażenia ciała w postaci prawie całkowitej amputacji dalszej części przedramienia z przerwaniem tętnicy promieniowej i łokciowej, z rozległym uszkodzeniem układu żylnego, przerwaniem nerwu pośrodkowego oraz promieniowego, uszkodzenia ścięgien zginaczy kciuka i palca II, wieloodłamowe złamanie przynasad kości przedramienia prawego, stanowiące ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci trwałego, ciężkiego kalectwa.

Dowód: wyrok z 23.05.2011r. w sprawie II K 467/11

W wyniku wypadku powód został przewieziony do szpitala w J., a następnie w trybie nagłym do szpitala w T., gdzie był hospitalizowany 7-krotnie oraz konsultowany 4-krotnie. Najpierw wykonano stabilizację kości przedramienia prawego, zespolenia tętnic oraz żył, zeszywania ścięgien zginaczy palców oraz zamarkowania przeciętego nerwu

pośrodkowego. Od 1-3.01.2011r. w szpitalu w D., z powodu stanu zapalnego i krwawienia tętniczego z rany pooperacyjnej dokonano podłączenia krwawiącej tętnicy. Kolejne pobyty w szpitalu w T. były spowodowane infekcją w bliźnie pooperacyjnej i procesem zapalnym. W maju 2011r. dokonano rekonstrukcji nerwu pośrodkowego prawego z pobranego od powoda nerwu łydkowego, a lipcu tamtego roku powód był tam leczony z powodu ropienia prawego nadgarstka. W sierpniu 2011r. powód leczył się w szpitalu w T. z powodu opóźnionego zrostu kości, natomiast w listopadzie 2011r. stwierdzono nadal zrost opóźniony. Później leczył się w szpitalu w D., a także korzystał z konsultacji w szpitalu w T.. Obecnie rozpoznano u powoda prawie całkowitą amputację dalszej części przedramienia prawego z przerwaniem tętnicy łokciowej i promieniowej, rozległe uszkodzenie układu żylnego z przerwaniem nerwu pośrodkowego oraz promieniowego, z uszkodzeniem ścięgien zginaczy kciuka i palca II oraz wieloodłamowym złamaniem przynasad dalszego przedramienia prawego. Nadal utrzymuje się u powoda istotne ograniczenie sprawności prawej ręki i nadgarstka z przewlekłym zespołem bólowym. Łącznie stały lub długotrwały powypadkowy uszczerbek na zdrowiu wynosi 45%. Stan zdrowia powoda będzie ulegał pogorszeniu z powodu następstw obrażeń powypadkowych. Nasilać się będą dolegliwości bólowe i zaniki mięśniowe prawej ręki, narastać będą przykurcze i deformacje palców oraz nadgarstka, postępować będzie praktyczna bezużyteczność prawej ręki. Możliwa jest dalsza operacyjna korekcja i prawdopodobna jest poprawa następstw obrażeń powypadkowych prawej ręki. Wymaga to jednak kolejnych licznych operacji, co wiąże się z dodatkowymi niedogodnościami i bólem.

Dowód: opinia biegłego S. M. (1) (k. 177-181)

zeznania powoda w charakterze strony (k. 309)

Na podstawie opinii biegłego Z. T., Sąd ustalił, że B. J. nie zachował należytej ostrożności w czasie ruchu dźwigu i kontynuował podnoszenie ciężaru bez ostrzeżenia powoda o opuszczeniu strefy zagrożenia. Powód nie był przeszkolony w zakresie zapinania ładunku jak i opuszczania strefy zagrożenia przy podnoszeniu ładunku, przez co przyczynił się do zaistniałego wypadku. Powód nie posiadał uprawnień hakowego, kierownik budowy wyznaczył go do pomocy operatorowi, a powód nie znał metod zapinania ładunku, gdyż ładunek był podnoszony przy udziale zbyt długiego pręta budowlanego, który z kolei zaczepił o metalowy kosz wypełniony elementami metalowymi, zatem ładunek nie był prawidłowo zapięty. Osoba wspomagająca zapinanie ładunku do zbocza dźwigu nie może ograniczać się tylko do fizycznego zapinania ładunku, ale także opuszcza strefę bezpośredniego zagrożenia i ustawia się w polu widzenia operatora, aby mogła operatorowi sygnalizować zauważone nieprawidłowości przy podnoszeniu ładunku. Powód nie odsunął się ze strefy bezpośredniego zagrożenia, nie znał metod zapinania ładunku, został wyznaczony do pomocy przez kierownika budowy mimo, że nie miał ku temu odpowiednich uprawnień.

Dowód: opinia biegłego Z. T. (k. 230-241) wraz z opinią uzupełniającą (k. 278-280).

Sąd podzielił w pełni opinię biegłego S. M. (1), ponieważ jest rzetelna i odpowiada na wszystkie pytania Sądu, a ponadto strony jej nie kwestionowały. Sąd podzielił również opinię biegłego Z. T., gdyż po jej uzupełnieniu opinia nie budzi wątpliwości.

Sąd zważył:

W wyniku wypadku powód doznał poważnego urazu prawej kończyny górnej, a uszczerbek na zdrowiu wynosi 45%. Dolegliwości bólowe i zaniki mięśni będą się nasilać, narastać będą przykurcze i deformacje palców i nadgarstka, co będzie prowadzić praktycznie do bezużyteczności prawej ręki. Stan zdrowia powoda będzie się pogarszał. Czekają go kilka kolejnych operacji, co wiąże się z nie tylko z niedogodnościami ale przede wszystkim z bólem. W tej sytuacji Sąd uznał, że powodowi należy się zadośćuczynienie za doznany uszczerbek na zdrowiu i doznaną krzywdę, zgodnie z art. 445 § 1 kc. Żądana przez powoda kwota 100 000 zł, nie jest wygórowana, gdyż jego prawa ręka jest praktycznie bezużyteczna. Mimo długotrwałego i intensywnego leczenia, kilkunastu operacji i rehabilitacji, powód jest niezdolny do pracy, ma ograniczone możliwości wykonywania czynności dnia codziennego i do dnia dzisiejszego nie powrócił do sprawności sprzed wypadku. Określając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, ilość i długotrwałość pobytów w szpitalu, a także skutki, które utrzymują się u powoda do dziś oraz prognozy na przyszłość, które są dla powoda niekorzystne. Z drugiej

jednak strony, Sąd miał na uwadze przyczynienie się powoda do szkody, dlatego zgodnie z art. 362 kc, obowiązek jej naprawienia zmniejszył o 30% . Powód na polecenie kierownika przystąpił do zapinania ładunku mimo braku odpowiedniego przeszkolenia i nie opuścił strefy zagrożenia, gdy ładunek był podnoszony. Od wielu lat pracował na budowie, był też brygadzystą, zatem mimo braku przeszkolenia, winien był usunąć się ze strefy zagrożenia, czego nie uczynił.

W tej sytuacji żadaną przez powoda kwotę 100 000 zł, Sąd obniżył do 70 000 zł i takie zadośćuczynienie zasądził na podstawie art. 445 § 1 kc. Na zasadzie art. 481 § 1 kc Sąd zasądził odsetki ustawowe od powyższej kwoty od dnia 7.12.2011r. tj. zgodnie z żądaniem zgłoszonym na rozprawie 18.12.2013r. Sąd uznał bowiem, że co najmniej od 7.12.2011r. pozwana pozostawała w zwłóce, gdyż nie odpowiadała na pisma powoda do niej kierowane jeszcze przed wniesieniem powództwa.

Na zasadzie art. 189 kpc, Sąd ustalił, że pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia, które mogą ujawnić się na zdrowiu powoda w przyszłości, gdyż powód wykazał interes prawny, żądając powyższego ustalenia. Stan zdrowia powoda nie jest stabilny, wymaga on dalszego leczenia, w tym operacyjnego, zatem zasadnym było uwzględnienie powództwa w tej części.

W pozostałym zakresie powództwo oddalono jako bezzasadne.

O kosztach procesu Sąd postanowił na zasadzie art. 100 kc i pobrał od pozwanej opłatę od zasądzzonego roszczenia oraz tytułem wynagrodzenia biegłego łącznie kwotę 4038 zł, na którą składają się: kwota 3500 zł opłaty i 538 zł tytułem wynagrodzenia biegłego S. M.. Koszty zastępstwa procesowego zasądzono w kwocie 6942 zł, na którą składają się koszty zastępstwa procesowego za I Instancję, postępowanie przed Sądem Apelacyjnym i ponowne rozpoznanie sprawy, pomniejszone o 30%.

Sędzia

***Na oryginale właściwe podpisy***

***R. dnia .....***

***Kierownik Sekretariatu***

***M. S.***